

## Wstęp

**S**tanisław Tarnowski, słynny a kontrowersyjny hrabia profesor, to bodaj najwybitniejszy i najbardziej znany w XIX wieku przedstawiciel rodu zasłużonego dla historii Rzeczypospolitej. Urodził się w 1837 roku w jego gałęzi dzikowskiej jako syn Jana Bogdana i Gabrieli z Małachowskich<sup>1</sup>. Żoną jego – poślubioną w 1874 roku – była Róża Maria Branicka, córka Konstantego, przyrodnika, podróżnika, kolekcjonera, właściciela wielkich dóbr, który przeznaczał ogromne sumy na cele publiczne, między innymi finansował polskie instytucje naukowe i wyprawy badawcze. Według tradycji rodzinnej traktował on tę działalność jako akt ekspiacji za zdradziecką konfederację targowicką, w której niesławną rolę odegrał jego dziad Franciszek Ksawery. Córce swojej wpajał Konstancy miłość do Ojczyzny i poczucie odpowiedzialności za los narodu i społeczeństwa. Także inni członkowie rodu Branickich pragnęli zmazać hańbę targowicką. Kolejny wnuk hetmana, Ksawery (zm. w 1879 roku), zasłużył się wytrwałą działalnością niepodległościową. Mikołaj I napisał o nim: „Zarażony duchem najgorszym: to Francja rewolucyjna zaszczerpiona na starej polskości”<sup>2</sup>. Po konfiskacie majątku przez władze carskie Ksawery osiadł we Francji iłożył wielkie sumy na

---

<sup>1</sup> Gałąź dzikowską zapoczątkował Michał Jacek (1670–1712), najmłodszy syn Jana Stanisława Amora i Zofii z Firlejów. Był dziedzicem Dzikowa i Wielowsi.

<sup>2</sup> J. Pajewski, *Słowo wstępne*, [w:] *Pamiętnik księżnej Marii Zdzisławowej Lubomirskiej 1914–1918*, do druku przygotował J. Pajewski, Poznań 1997, s. 5.

działalność polską, m.in. finansował „Trybunę Ludów” Mickiewicza i Mickiewiczowski Legion we Włoszech.

Ta skomplikowana i burzliwa tradycja rodzinna Branickich ciążyła jeszcze na Tarnowskim. Według towarzyskiej plotki – niepotwierdzonej jednak ostatecznie – miał on opuścić premierę *Wesela* Wyspiańskiego (w dniu 16 marca 1901 roku), urażony konterfektem zdrajcy Hetmana, pod którym krył się Franciszek Ksawery Branicki.

Biografia hrabiego profesora była bardzo bogata. Zaktywizował się on politycznie na początku lat sześćdziesiątych. Pełnił wtedy funkcję korespondenta galicyjskiego i współpracownika Biura Hotelu Lambert, a po wybuchu powstania styczniowego wszedł do wydziału wojskowego Komitetu Krakowskiego Rządu Narodowego. Władze austriackie aresztowały go w październiku 1863 roku; w więzieniu spędził dwa lata. To doświadczenie wywołało w Tarnowskim zasadniczą zmianę: stał się lojalistą i krytykiem polskiego irredentyzmu. Prędko wyrósł na jedną z najważniejszych postaci życia kulturalnego Krakowa.

Kraków, dawna stolica Rzeczypospolitej, stał się w drugiej połowie XIX wieku – po uzyskaniu autonomii przez Galicję – duchową stolicą Polski i centrum kultury narodowej.

Pierwsze zetknięcie się z Krakowem – czytamy w dziejach aglomeracji – było dla Polaków zza kordonu zazwyczaj niemałym szokiem – widzieli niespotykaną w innych zaborach swobodę polityczną, z dumą patrzyli na świetność polskiej przeszłości i kultury. Ale też nie wszystko potrafili zrozumieć i wiele ich denerwowało. Przybyszów z Królestwa, wychowywanych w twardej walce o prawa narodowe, w żywych wciąż jeszcze tradycjach powstania styczniowego, ludzi rozumujących kategoriami postępu ekonomicznego raził w Krakowie konserwatyzm i pewna ospałość mieszkańców. Raziły czasem zewnętrzne oznaki przynależności narodowej połączone z lojalizmem wobec Wiednia. Śmieszyli dygnitarze miejscy odziani w kontusze i konfederatki<sup>3</sup>.

W takiej właśnie atmosferze żył, tworzył i działał Tarnowski, profesor, prezes Akademii Umiejętności, rektor Uniwersytetu Jagiellońskiego-

<sup>3</sup> J.M. Małecki, *W dobie autonomii galicyjskiej (1866–1918)*, [w:] J. Bieniarzówna, J.M. Małecki, *Dzieje Krakowa*, t. 3: *Kraków w latach 1795–1918*, Kraków 1994, s. 259–260.

go, czołowy i wpływowy przedstawiciel obozu stańczyków, gorliwy katolik, fideista, przeciwnik wszelkich ruchów radykalnych. Jego dorobek twórczy obejmuje kilka płaszczyzn problemowo-tematycznych: myśl społeczno-polityczną, religijną, historię i krytykę literatury, krytykę teatralną, pamiętnikarstwo. W ciągu ostatnich dwudziestu lat pojawiły się wybory oraz wznowienia jego dzieł<sup>4</sup>.

Niezrealizowanym zadaniem badawczym pozostaje wszakże monografia życia i twórczości hrabiego z Dzikowa. Książka *Stanisław Tarnowski. Szkice do portretu* to – w zamyśle autorów – próba lektury kilku dziedzin jego aktywności twórczej. I tak, skupia się ona na myśli społeczno-politycznej i działalności publicznej Tarnowskiego, porusza też zagadnienie jego poglądów na miejsce religii w życiu kulturalnym narodu, przy czym wszystkie te problemy sytuuje w kontekście historii Galicji w dobie autonomicznej. Ponadto ukazuje wybrane aspekty krytycznoliterackiej oraz krytyczno-teatralnej refleksji pisarza skoncentrowanej na modernistycznym dramacie i teatrze. Tarnowski z zainteresowaniem obserwował życie teatralne Krakowa, który w drugiej połowie XIX i na początku XX wieku odgrywał rolę pierwszej – w znaczeniu artystycznym – sceny podzielonego kraju.

Problematykę społeczno-polityczną w dziewiętnastowiecznej historii Galicji, której istotnym komponentem była twórczość hrabiego profesora, wielokrotnie rozpatrywano w badaniach naukowych. Badania te – mniej lub bardziej ściśle oscylując wokół galicyjskiego konserwatyzmu – rozwijały się w trzech, nie zawsze zresztą ściśle odgraniczonych, kierunkach. Pierwszy z nich to kierunek historyczny, do którego można by zaliczyć prace Kazimierza Wyki<sup>5</sup>, Henryka Wereszyc-

---

<sup>4</sup> S. Tarnowski, *Pisarze polityczni XVI wieku*, wstępem i przypisami opatrzył B. Szlachta, Kraków 2000; idem, *Z doświadczeń i rozmyślań*, wstępem i przypisami opatrzył A. Rzegocki, Kraków 2002; idem, *Z Dzikowa do Ziemi Świętej: podróż do Hiszpanii, Egiptu, Ziemi Świętej, Syrii i Konstantynopola z lat 1857–1858. Wspomnienia oraz korespondencja z matką Gabrielą z Małachowskich Tarnowską i rodzeństwem*, wstęp i oprac. G. Nieć, Kraków 2008; idem, *Domowa kronika dzikowska*, wstęp, oprac. i komentarz G. Nieć, Kraków 2010; idem, *Królowa Opinia. Wybór pism*, wstępem opatrzył B. Szlachta, Kraków 2011; idem, *Zygmunt Krasiński*, wstęp A. Waśko, Kraków 2014; idem, *Nasze dzieje w XIX wieku*, Rzeszów 2014.

<sup>5</sup> K. Wyka, *Teka Stańczyka na tle historii Galicji w latach 1849–1869*, Wrocław 1951.

kiego<sup>6</sup>, Andrzeja Dziadzio<sup>7</sup> i Waldemara Łazugi<sup>8</sup>. Drugi koncentruje się na konserwatywnej myśli politycznej; należą doń m.in. rozprawy Wilhelma Feldmana<sup>9</sup>, Retta R. Ludwikowskiego<sup>10</sup>, Michała Jaskólskiego<sup>11</sup> i Bogdana Szlachty<sup>12</sup>. Wreszcie trzeci kierunek wyznaczałyby prace bliskie studiom z historii idei, skoncentrowane na rekonstrukcji doktryny ideowej obozu stańczykowskiego. Tu wyróżnić trzeba książkę Marcina Króla<sup>13</sup> oraz dwie antologie pism konserwatystów krakowskich (stańczyków)<sup>14</sup>.

Miejsce i ranga Tarnowskiego w życiu kulturalnym Krakowa i Galicji bywały w pracach powyższych z różną intensywnością odnotowywane. Biografia hrabiego profesora ściśle się wiązała z jego przestrzeniami prywatnymi. Główną jego rezydencją był Dzików, siedzibą krakowską zaś – Pałac na Szlaku. Rodzinny majątek, którego istotną część stanowił posag wniesiony przez Różę Branicką (mówiono o kwocie 5 milionów franków posagu), sprawił, że hrabia mógł się bez reszty poświęcić sprawom naukowym i publicznym. Żona była oddaną towa-

---

<sup>6</sup> H. Wereszycki, *Historia Austrii*, Wrocław 1972; idem, *Pod berłem Habsburgów. Zagadnienia narodowościowe*, Kraków 1975; idem, *Historia polityczna Polski 1864–1918*, Wrocław 1990.

<sup>7</sup> A. Dziadzio, *Monarchia konstytucyjna w Austrii (1867–1914): władza – obywatel – prawo*, Kraków 2001.

<sup>8</sup> W. Łazuga, *Michał Bobrzyński. Myśl historyczna a działalność polityczna*, Warszawa 1982; idem, *Kalkulować... Polacy na szczytach C.K. Monarchii*, Poznań 2013.

<sup>9</sup> W. Feldman, *Stronnictwa i programy polityczne w Galicji 1846–1906*, t. 1–2, Kraków 1907; idem, *Dzieje polskiej myśli politycznej 1864–1914*, Warszawa 1933.

<sup>10</sup> R.R. Ludwikowski, *Główne nurty polskiej myśli politycznej 1815–1890*, Warszawa 1982.

<sup>11</sup> M. Jaskólski, *Konserwatyzm-nacjonalizm. Studia nad konfrontacjami ideowymi konserwatyzmu krakowskiego i demokracji narodowej przed 1914 r.*, Kraków 1989; idem, *Kaduceus polski. Myśl polityczna konserwatystów krakowskich 1866–1934*, Warszawa–Kraków 1990.

<sup>12</sup> B. Szlachta, *Polscy konserwatyści wobec ustroju politycznego do 1939 roku*, Kraków 2000.

<sup>13</sup> M. Król, *Konserwatyści a niepodległość. Studia nad polską myślą konserwatywną XIX wieku*, Warszawa 1985.

<sup>14</sup> *Stańczycy. Antologia myśli społecznej i politycznej konserwatystów krakowskich*, wybór tekstów, przedmowa i przypisy M. Król, Warszawa 1985; *Teka Stańczyka*, oprac. naukowe i wprowadzenie A. Dziadzio, Kraków 2007.

rzyszką życia Tarnowskiego; wpatrywała się w męża „z największym uwielbieniem”.

Pałac na Szlaku był nierozzerwalnie kojarzony z Tarnowskim:

„Szlak” – wspomina Maria z Radziwiłłów Franciszkowa Potocka – to był przede wszystkim prof. Stanisław Tarnowski [...]. Dziwne, jak ten mały, skromny człowiek zdawał się wyrastać i stawał się imponujący, gdy przemawiał publicznie [...]. Tarnowski miał sposób mówienia swoisty, trochę afektowany, zartownisie chętnie i łatwo go naśladowali, lecz robił wielkie wrażenie i czasem przejmował gorącością uczuć i siłą przekonania. W codziennym życiu był nieśmiały i tak mało mówny, że ja np. nie pamiętam, bym kiedy więcej niż dziesięć słów z nim wymieniła, bo i on bardzo onieśmiał [...]<sup>15</sup>.



Pałac na Szlaku

Źródło: *Stanisław Tarnowski 1837–1917*, red. R. Majkowska, Kraków 1999, s. 12.

<sup>15</sup> Maria Małgorzata z Radziwiłłów Franciszkowa Potocka, *Z moich wspomnień (Pamiętnik)*, opracował, przedmową i przypisami opatrzył E. Kozłowski, Londyn 1983, s. 174–175.

O gabinecie, w którym pracował Tarnowski, pamiętnikarka napisała, iż

[...] była to sklepiona obszerna komnata, przypominająca trochę pracownię Fausta, z takim samym nieładem naukowym, ze stosami książek, foliałów i dzienników po stołach, krzesłach, aż na ziemi i olbrzymim biurkiem przy oknie, także zasłanym papierami. Filar z ciosanego kamienia pośrodku podtrzymywał sklepienie, a pod nim, naprzeciw kominka, były niskie kanapki i siedzenia kryte starymi kilimami. Kilka pięknych makat, a zwłaszcza cała seria pysznych małych szkiców olejnych Matejki do jego obrazów historycznych, ozdabiała ściany<sup>16</sup>.

Wpływy i znaczenie Tarnowskiego w Krakowie nie podlegały dyskusji. Piastując wiele prestiżowych funkcji, oddziaływał on na całe życie społeczno-polityczne i kulturalne. Był ten arystokrata nieprzeciętnym erudytą, ceniono go jako naukowca, odznaczał się wyjątkową charyzmą i swadą oratorską (umiejętności retoryczne przejawiały się także w stylu jego prac historycznoliterackich). Po upadku powstaniu i wprowadzeniu ery autonomicznej Tarnowski prędko spostrzegł, że duże możliwości oddziaływania na opinię publiczną ma prasa, a także aktywność odczytowa. W 1866 roku wsparł finansowo nowo założony w Krakowie miesięcznik „Przegląd Polski”, który stał się jednym z najważniejszych organów obozu konserwatywnego. To właśnie na łamach tego periodyku ukazała się trzy lata później słynna *Teka Stańczyka*, manifest polityczny tego obozu (Tarnowski był współautorem *Teki* obok Józefa Szujskiego, Stanisława Koźmiana i Ludwika Wodzickiego).

Tarnowski prawie samodzielnie redagował pismo. Stronę administracyjną powierzył Ludwikowi Powidajowi. „Przegląd” wychodził nieregularnie, dlatego w Krakowie powtarzano sobie często wierszyki:

Panie Powidaj – „Przegląd” mi wydaj,  
„Przeglądu” nie mam z maja,  
Sługa Pana Powidaja!

---

<sup>16</sup> Ibidem, s. 175.

Autorem wierszyka był Siemieński. Oto odpowiedź:

Panie Siemieński,  
„Przegląd” kosztuje reński,  
Przyślij pan reńskiego,  
Sługa pana Siemieńskiego<sup>17</sup>.

W najświetniejszym okresie swego istnienia (gdy publikowano *Tekę Stańczyka*) miał „Przegląd” 500 prenumeratorów, a w najgorszym – 200. Czytelnicy wywodzili się przede wszystkim z konserwatywnej inteligencji uniwersyteckiej oraz wyższych warstw społeczeństwa.

Jako profesor i rektor uniwersytetu wywierał Tarnowski duży wpływ na młodzież, a jako polityk i poseł oddziaływał na szeroką rzeszę wyborców. Jego mowy sejmowe zawsze były przedmiotem szerokiej dyskusji, niezależnie od tematyki wystąpienia. Ogromne znaczenie przywiązywał do rodzimej literatury, malarstwa i muzyki, dostrzegając w nich najżywościjszy (obok religii) składnik dziedzictwa narodowego, duchowe spoiwo łączące rodaków żyjących w kraju podzielonym między trzech zaborców.

Wydatnie przyczynił się do popularyzacji polskiej myśli politycznej XVI wieku. Uznawał ją za wybitny wkład w dzieje europejskiej (zachodniej) tradycji kulturalnej. Wiele rozwiązań prawnych przez myśl tę postulowanych miało wydźwięk uniwersalny. Najważniejszym osiągnięciem pisarza w tej dziedzinie była głośna książka *Pisarze polityczni XVI wieku* z 1886 roku, ukazująca rangę dorobku intelektualnego wybitnych przodków, których idee przewyższały czasem poziom refleksji zachodnioeuropejskiej. W dziele tym Tarnowski zastanawiał się nad ważkim problemem: co stanowi gwarancję ładu politycznego w państwie – władza czy jednostka? Dał tu odpowiedź wyważoną: ani jednostka, ani władza, tylko zasada równowagi między partykularnymi interesami jednostki i rządu uwzględniającymi dobro wspólne. Książka Tarnowskiego nie stała się przedmiotem rozważań autorów prezentowanej monografii, albowiem spośród prac pisarza o tematyce społeczno-politycznej poddano lekturze wyłącznie teksty poświęcone jego współczesności.

---

<sup>17</sup> K. Chłędowski, *Pamiętniki*, t. I: *Galicja 1843–1880*. Do druku przygotował, wstępem i przypisami opatrzył A. Knot, wyd. drugie uzupełnione, Kraków 1957, s. 200.

Współczesną tematykę społeczno-polityczną poruszał Tarnowski w artykułach i pracach publicystycznych, które zostały zebrane w *Studiach politycznych* (1895) oraz w książce *Z doświadczeń i rozmyślań. Po dwudziestu pięciu latach* (1891). Zawierają one teksty ogłaszane na łamach „Przeglądu Polskiego”, podejmujące najważniejsze z punktu widzenia autora tematy polityczne i społeczne ujmowane przez pryzmat ideologii konserwatywnej, przeniknięte zaś poczuciem obywatelskiego zaangażowania w politykę krajową. Trwanie społeczeństwa polskiego pod obcymi rządami było możliwe pod warunkiem przestrzegania określonych zasad. „[...] chcemy trzymać się wiernie Austrii – pisał Tarnowski w 1867 roku – ale chcemy także narodowego życia i wolności”<sup>18</sup>. Swobodę poszczególnym grupom narodowościowym miała zapewnić autonomia kulturalna i polityczna każdego z krajów wchodzących w skład monarchii. Tarnowski i inni stańczycy świadomie nie wysuwali żądań niepodległościowych, co stało się powodem wysuwanych pod ich adresem oskarżeń o lojalizm i wiernopoddaństwo wobec Wiednia. Cały ten obóz polityczny uznawał propagowaną przez siebie postawę za gwarancję ochrony tożsamości narodowej oraz kultury opartej na dziedzictwie zachodnioeuropejskim. Tarnowski wielokrotnie ukazywał w swoich pismach zagrożenia płynące ze Wschodu; obawiał się także nowoczesnych, laickich prądów kulturowych z Zachodu.

Pod koniec swego pracowitego, oddanego sprawom Polski życia jak gdyby nie pojmował już zmieniającego się świata. Wiadomo, że niezmiennie opowiadał się za powolną, na drodze ewolucyjnej dokonywaną, zmianą istniejącego ustroju, przypisując rolę kierowniczą „historycznej warstwie” społeczeństwa polskiego, czyli szlachcie. Nie rozumiał jednak, że jego misja dziejowa się zakończyła i że nowe pokolenie polityków nie chciało już słuchać jego rad, uważając je coraz częściej za anachroniczne. Z pozycji patriarchalnych zapatrywał się Tarnowski na kwestię chłopską. Chciał być obrońcą uciśnionego ludu wiejskiego, lecz obawiał się politycznego upodmiotowienia chłopów, ich aktywnego udziału we władzy ustawodawczej, dlatego np. nie zgadzał

<sup>18</sup> S. Tarnowski, *O adresie Sejmu Galicyjskiego*, [w:] M. Bobrzyński, W.L. Jaworski, J. Milewski, *Z dziejów odrodzenia politycznego Galicji 1859–1873*, Warszawa–Kraków 1905, s. 280.

się z Michałem Bobrzyńskim, gdy ten chciał współpracować z Janem Stapińskim, czołowym politykiem ruchu ludowego w Galicji. Konserwatyzm Tarnowskiego miał jeszcze oblicze feudalne, więc coraz słabiej przystawał do realiów społeczno-politycznych współczesności.

Ważnym ogniwem jego twórczości była także krytyka literacka i teatralna. Niedawno ukazała się fundamentalna monografia Renaty Stachury-Lupy poświęcona kompleksowej rekonstrukcji poglądów ideowo-estetycznych hrabiego profesora<sup>19</sup>. W niniejszej książce skupiono się na stosunku Tarnowskiego do dramaturgii i teatru okresu modernizmu. Stosunek ten, zasadniczo niechętny, sprowadzał się do polemicznej dyskusji z estetyką i światopoglądem nowych prądów artystycznych, ukazywał też poglądy krytyka na istotę sztuki i literatury, funkcje teatru, charakter sztuki aktorskiej itp. Rola Tarnowskiego w życiu teatralnym Krakowa nie była dotąd – poza jednym wyjątkiem<sup>20</sup> – wnikliwiej rozpatrywana, tymczasem jego prace krytyczne nie odbiegają swoim poziomem od dorobku innych czołowych krytyków teatralnych epoki. Nie zmienia to faktu, że modernistyczni krytycy bardzo surowo oceniali twórczość hrabiego profesora. Na przykład Stanisław Brzozowski stwierdzał wręcz, iż „myśliciele i artyści istnieją dla Stanisława Tarnowskiego tylko jako ilustracja jego uprzedzeń i zabobonów”, z kolei wpływ wywierany przezeń na „cały szkolny system galicyjski” był dla krytyka „jednym z najhaniebniejszych objawów galicyjskiego serwilizmu”<sup>21</sup>.

Książka *Stanisław Tarnowski. Szkice do portretu*, którą oddajemy do rąk czytelników, przynosi – powtórzmy – próbę lektury kilku aspektów twórczości hrabiego profesora, aspektów dość ściśle ze sobą

---

<sup>19</sup> R. Stachura-Lupa, *Poglądy ideowo-estetyczne Stanisława Tarnowskiego*, Kraków 2016.

<sup>20</sup> Tym wyjątkiem jest monografia Anny Tytkowskiej *W kręgu piękna, prawdy i polityki. Krakowska krytyka teatralna 1865–1885*, Katowice 2000. Autorka wielokrotnie powołuje się na opinie Tarnowskiego pochodzące jednak z wcześniejszego okresu aniżeli ten omawiany w niniejszej książce.

<sup>21</sup> S. Brzozowski, *Współczesna krytyka literacka w Polsce*, [w:] idem, *Współczesna powieść i krytyka. Współczesna powieść polska. Współczesna krytyka literacka w Polsce*. Stanisław Wyspiański. Artykuły literackie, wstępem poprzedził T. Burek, Kraków–Wrocław 1984, s. 214, 216.

powiązanych, lecz skupionych na odmiennych obszarach problemowo-tematycznych. Wnioski wypływające z tej lektury odsłonią – być może – nieznane lub słabiej dotąd rozpoznane wątki i motywy spuścizny pisarskiej Tarnowskiego. Tytułowe „szkice do portretu” nie mogą, rzecz jasna, aspirować do rekonstrukcji całokształtu dorobku pisarza. Przybliżając różne dziedziny aktywności twórczej Tarnowskiego, próbują – niekiedy – ukazać nowe jej wymiary.

*Aleksandra Kosicka-Pajewska*  
*Tomasz Sobieraj*